

Dr John Oswalt, Królowie, Sesja 20, Część 3

2 Królowie 6-8, Część 3

© 2024 John Oswalt i Ted Hildebrandt

Mówimy o służbie wyzwolenia Elizeusza, kiedy wybawił miasto od strasznego, strasznego oblężenia i towarzyszącego mu głodu. Teraz mamy jeszcze jedno wydarzenie. Jeszcze raz widać Szunamitkę.

Jeszcze raz chcę powiedzieć, że w Biblii nie ma nic przypadkowego. Jeśli jest tutaj, Bóg ma w tym cel. Po raz pierwszy spotkaliśmy Szunamitkę w 2 Księdze Królewskiej 4. W rozdziale 2 widzieliśmy wprowadzenie do służby Elizeusza, pozytywne, gdy sprawił, że źródło w Jerychu przestało być trujące, a woda nie była już trująca.

A potem zniszczenie 42 młodych szyderców, pozytywnych i negatywnych. Następnie w rozdziale 3 poznaliśmy historię ataku na Moabu. I dość niechętna wiadomość Elizeusza do Jehorama.

Następnie, na początku rozdziału 4, widzimy historię wdowiego oleju, która bardzo przypomina Eliasza. Następnie, w połowie rozdziału 4, poznaliśmy historię kobiety Szunamitki. I pamiętasz, że była pod jego wielkim wrażeniem.

I przygotowała pokój na dachu swego domu dla Elizeusza, ilekroć tędy przechodził. I że Elizeusz obiecał jej syna. I oto urodził się syn.

A potem syn najwyraźniej doznał udaru słonecznego. A kobieta całkowicie wierząca, wsiadła na osła i udała się do Elizeusza. I Elizeusz zrozumiał, co się stało.

Ostatecznie życie chłopca zostało przywrócone. W pewnym sensie ta historia, w połączeniu z wdową, ponownie podkreśla, o co chodzi w tej służbie. W tej służbie chodzi o zmartwychwstanie i dokonanie niemożliwego. Czego Baal nigdy nie byłby w stanie zrobić.

Baal nigdy nie byłby w stanie zapewnić nieskończonej obfitości. Baal nigdy nie mógł wskrzeszać umarłych. Jahwe może.

Zatem teraz, na końcu tych relacji, od rozdziału 3 do rozdziału 7, opisów służby Elizeusza, prawie wszystkich pozytywnych, mamy tę historię. Nie sądzę, że to przypadek. Elizeusz powiedział kobiecie, której synowi przywrócił życie, „to jest” i od razu widać to bingo.

O czym to jest? Wyjdź ze swoją rodziną i zostań na jakiś czas, gdziekolwiek możesz, gdyż Pan zesłał głód w kraju, który będzie trwał siedem lat. Kobieta postąpiła tak, jak

powiedział mąż Boży. Ona i jej rodzina odeszła i pozostała w ziemi Filistynów przez siedem lat.

Są tam dwie rzeczy, na które chciałbym zwrócić uwagę. Po pierwsze, Bóg opiekował się swoimi. W naturze nadejdzie głód.

Czy Bóg zesłał głód? Nie sędzę. Myślałem o tym wiele razy. Czy ty? Czy potężna powódź na rzece Ohio była katastrofą, gdy w dolinie Ohio nie było ludzi? Czy huragan był straszną katastrofą na wybrzeżu Zatoki Perskiej, kiedy nikt tam nie mieszkał? Nie wiem, jak wyglądał świat przed Księgą Rodzaju 3, kiedy ludzie sprowadzili na świat grzech.

Czy był to świat w doskonałej równowadze? A może były cykle? Więc Bóg mówi, że nadchodzi głód i chcę, żebyś ostrzegła tę dobrą panią. Jak więc zareagowała? Odpowiedziała z wiarą. Myślę, że jest całkiem jasne, że głód jeszcze się nie zaczął, ale Elizeusz mówi, że nadchodzi, a ona mówi, że już nas nie ma.

Wow. Wow. Chcę być taką osobą, prawda? Osoba, która, gdy już będzie jasne, co mówi Bóg, mówi: „Już idę”.

Czasami zrozumienie tego zajmuje trochę czasu. Ponieważ z mojego doświadczenia wynika, że to, co mówił, często wymagało wstrząsów. I zeznam, nie lubię przewrotów.

Czasami więc w moim życiu spędziłem sporo czasu na pytaniu: Boże, czy naprawdę to mówisz? Jeszcze raz złożę zeznanie; Były chwile, kiedy miałem wrażenia, które były bardzo mocne i całkowicie błędne. Znałem ludzi, którzy mówili: „Och, natychmiast znam głos Boga”. Chciałbym, żeby to była prawda w moim przypadku.

To nie jest. Niemniej jednak, w miarę jak dorastam, wyczuwam, kiedy mówi. Ale właśnie taką osobą chcę być.

Chcę być taka jak ona. Bóg mówi: hej, nadchodzi głód. Musisz się stąd wydostać. OK, wykorzenij, idź.

Idźcie do obcego kraju, Filistyni. Nie przyjaciele Izraela. Wstała i poszła.

Po upływie siedmiu lat wróciła z ziemi filistyńskiej i udała się, aby prosić króla o zapłatę za jej dom i ziemię. Czy pamiętasz, jak rozmawialiśmy o Nabocie i jego winnicy? Ziemia musiała pozostać w rodzinie. Nie należał do Izraelitów.

Należał on do Pana i On dał im tę ziemię w użytkowanie. Zatem w tej sytuacji wygląda na to, że po opuszczeniu ziemi stała się ona własnością królewską. A ona powie: „Hej, czy mogę teraz odzyskać rodzinną ziemię?” Król rozmawiał z Gechazim.

Poczekaj chwilę, poczekaj chwilę. Po klęsce Naamana Gehazi zapadł na tę straszliwą chorobę skóry. Czy ta historia może wydarzyć się przed incydem z Naamanem? I został tu umieszczony ze względów teologicznych? To jedna z możliwości.

Inną możliwością jest jednak to, że Gehazi został uzdrowiony. Pozwólcie, że o tym porozmawiam przez chwilę. Myślę, że jest to ważny element prorocत्व biblijnych.

W pogańskich prorocत्वach prorok mówi to, co zostało z góry ustalone. Może to kwestia kształtu gwiazd czy czegoś takiego, ale to się stanie. To musi się wydarzyć.

Prorocтва biblijne są inne. Prorocत्व biblijne mówi nam, co się stanie, jeśli. A to czy zawsze zależy od nas.

Jeśli będziesz posłuszny Bożym przykazaniom na całe życie lub jeśli nie będziesz posłuszny Bożym przykazaniom na całe życie, nic nie musi się wydarzyć. Niektórym trudno to przebić przez głowę. Otrzymujesz więc oświadczenia, które są bardzo rozległe.

Zatem w tym incydencie powiedziano nam, że Gehazi i jego rodzina będą trędowaci, pamiętając, co powiedziałem o chorobie Hansena. Otóż to. To się stanie.

Jeśli wrócisz do rozdziału 6, wersetu 27, trąd Naamana przylgnie do ciebie i twoich potomków na zawsze. Bingo. Żadnych „jeśli”, żadnych „i”, żadnych „ale”.

Tu jest. Na zawsze. Podobne stwierdzenie można znaleźć u Zachariasza.

Jerozolima już nigdy nie upadnie. Nigdy. To było w 520 roku p.n.e.

Jerozolima ponownie upadła. Upadło w 70 r. n.e. Upadło w 135 r. n.e.

I spadł jeszcze kilka razy. Co się dzieje? Czy Biblia kłamie? Nie. Zakładając, że jesteś wierny, przestrzegasz Słowa Bożego i żyjesz dla Niego, Jerozolima nie musi już nigdy upaść.

Myślę, że to działa w drugą stronę. Gehazi, będziesz trędowaty na zawsze, jeśli nie zwrócisz się do Boga w pokucie i wierze. Nie wiem, co się tutaj wydarzyło.

Myślę jednak, że jest całkiem możliwe, że Gehazi rzeczywiście został uzdrowiony. Ciągłe myślę o stwierdzeniu, z którym spotkamy się w dalszej części tej książki, że Juda udał się na wygnanie z powodu grzechów Manassesza. Król, który rządził przez 52 lata.

Straszny grzesznik. Ale jego wnuk Jozjasz okazał skruchę. Biblia jednak mówi, że Bóg zabrał Judę na wygnanie z powodu grzechów Manassesesa.

Powiem więcej na ten temat, kiedy już tam dotrzemy. Ale chcę po prostu zasiać to w twojej głowie. Czy było z góry ustalone, że tak się stanie, bez względu na wszystko, czy nie? Pomyśl o tym.

Ale w tym przypadku chcę wam zasugerować możliwość, że Gehazi w rzeczywistości okazał skruchę. Uwierzył i został uzdrowiony. Więc co on robi? On opowiada historię.

Teraz jest to dla mnie interesujące. Król chce usłyszeć to ponownie w rozdziale 8. Król mówi: Opowiedz mi o wszystkich wielkich rzeczach, których dokonał Elizeusz. Czy pokutował? Nie sądzę.

Widzisz, wszyscy lubimy słuchać historii o cudach, prawda? Lubimy słuchać cudownych historii. Nie mówi: „Opowiedz mi o Jahwe, który zainspirował Elizeusza do czynienia tych cudownych rzeczy”. Nie chce wiedzieć o Jahwe.

Chce wiedzieć o Elizeuszu. Może jestem niemiły. Być może faktycznie zmienił zdanie.

Nie wiem. Ale nie sądzę. Myślę, że interesują go po prostu ekscytujące rzeczy, dziwne rzeczy.

I tak Gehazi, właśnie wtedy, gdy Gehazi opowiadał królowi, jak Elizeusz przywrócił do życia zmarłych, kobieta, której syn Elizeusz przywrócił do życia, nie ma tu nic do rzeczy, prawda? Przyszedł prosić króla o dom i ziemię. Gehazi powiedział, że to jest ta kobieta, mój panie, król. To jest jej syn, którego Elizeusz przywrócił do życia.

Według moich obliczeń cztery razy. Przywrócony do życia, przywrócony do życia, przywrócony do życia. Myślisz, że próbują coś przekazać? Tak.

Czy Jahwe mógłby przywrócić Izraelowi życie? Tak, mógłby. Tak, mógłby. To, co zrobić dla tego chłopca, mógłby zrobić dla swojego syna, Izraela.

To, co stanie się potem, to mechanizm zniszczenia Baalizmu. Ale to nie zaszło wystarczająco daleko. Myślę, że chodzi o to, że Izrael może zostać przywrócony, jeśli ktoś pokutuje i uwierzy.

Wyznaczył do jej sprawy urzędnika i polecił mu oddać wszystko, co do niej należało, łącznie z całym dochodem z jej ziemi od dnia, w którym opuściła kraj, aż do chwili obecnej. Cóż, to bardzo hojne. Ale gdzie jest pokuta i wiara? Nie widzę tego.

I nie zobaczymy tego w nadchodzących dniach. Zatem pytanie do ciebie i do mnie brzmi: co Bóg chce przywrócić w twoim życiu, w moim życiu? Jak chce przywrócić to,

co było, co powinno i co może być? O, on jest Bogiem czyniącym cuda. To nie cuda Elizeusza, to cuda Jahwe.

I te cuda są dzisiaj dla ciebie i dla mnie tak samo dostępne, jak kiedykolwiek wcześniej. Pozwólcie mi teraz powiedzieć, że mogą one nie być tego rodzaju widzialnego, jak Elizeusz i Elizeusz. Był to szczególny moment w historii Izraela, tak jak posługa Jezusa była szczególnym momentem w historii wiary.

I w takich chwilach mogą wydarzyć się wielkie cuda. Ale to, co chcę wam powiedzieć, to cud nowego życia, cud odkupionego życia, cud życia przywróconego ze śmierci grzechu i piekła. To cud, który jest dostępny dla Ciebie i dla mnie każdego dnia. Chwalcie jego imię.